

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
w Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.),
ul. Wolności nr. 21.

Nr. 106

Leszno, wtorek dnia 9-go maja 1939 r.

Rok XX

Gdańsk był i będzie polski!

Przemówienie min. Becka było tak jasne i zrozumiałe, tak pozbawione wszelkich niedomówień i szczerze, że się wprost wierzyć nie chce, że wypowiedział je zawodowy, rutynowany dyplomata. W dobie zakłamania i fałszu, w dobie kabotyńskiego patosu i obłudnego apostołstwa, głoszonego z dyktatorskich trybun do oszalałych i bezkrytycznych mas, w dobie inscenizowanego po kuglarsku zapału i wydawanych na komendę okłasków i ryków, przemówienie min. Becka, oraz naturalna, odruchowa reakcja sejmku, reprezentującego w tym wypadku cały Naród, ma w sobie coś z klasycznej prostoty i powagi, nie spotykanej w ustrojach totalnych.

Nie analizując bliżej tego świetnego w treści i formie, zwartego logicznie przemówienia, co zresztą zrobili to już inni, zatrzymajmy się jedynie na tych momentach exposé, gdzie poruszone są sprawy najdonioślejsze, od których byt i przyszły rozwój naszego Państwa zależy.

Gdańsk — stwierdził min. Beck — jest skrawkiem Pomorza, na którym krzyżują się sprawy polskie i niemieckie. Wiemy nadto dobrze, co to znaczy. Przypomnijmy sobie tylko podstępne wymordowanie przez Krzyżaków 10.000 ludności polskiej w Gdańsku podczas odpustu św. Dominika w r. 1309, a zrozumiemy, jakimi metodami zdobywali Prusacy a więc żywił osadniczy, napływowy, większość liczebna w tym polskim bezspornie mieście. O tych metodach świadczą również nazwiska rdzennie polskie, spotykane na wywieszkach składów lub w spisach pracowników portu czy zakładów przemysłowych, pisane z niemiecką Katschmareck, Dombrowsky i t. d. Jeszcze przed kilkudziesięciu laty, co pamiętają starzy gdańszczanie, językiem potocznym był tu język polski. Napływowa ludność niemiecka, wprowadzona z głębi Rzeszy a dalej urzędnicy i wojskowi dopiero w drugiej połowie XIX w. nadali miastu ten charakter, jaki obecnie posiada. O tym nie wolno nam zapominać!

Dlatego słusznie zauważył min. Beck że wojew. pomorskie, na którego geograficzno-historycznym terytorium leży Wolne Miasto Gdańsk, jest ziemią odwiecznie polską, mającą znikomą procent osadników niemieckich. Jeśli się zważy niezwykłą ostrożność min. Becka we wszelkich oficjalnych wypowiedziach, to pojmujemy, że to oświadczenie, przeznaczone nie tylko dla Polski i Niemiec, lecz i dla całego świata, jest uroczystym stwierdzeniem naszych praw do Pomorza, sięgającego daleko poza dzisiejsze granice polityczne.

Na podobne oświadczenie polskiego min. spraw zagr. czekała opinia polska długo i cierpliwie w przekonaniu, że raczej polityczne, taktyka dyplomatyczna i stosunki międzypaństwowe nie nadawały się jeszcze do oficjalnego stwierdzenia faktu, że nad dolnym biegiem Wisły oraz wzdłuż wybrzeża Bałtyku tkwi od najdawniejszych czasów prawa dziedziczyć tych drogiej nam ziem, naród polski.

Przemówienie min. Becka zrozumia-

ła w lot Anglia, zrozumiała Francja, skoro „Temps“, trawestując powiedzenie Fryderyka II, (— „że ten, kto siedzi w Gdańsku, jest większym królem, niż ten, co panuje w Warszawie —) inicjatora rozbioru Rzeczypospolitej, pisze w artykule wstępnym: „Kto posiada Gdańsk, rządzi Wisłą“. Min. Beck więc otworzył nieco zdumionemu światu oczy na istotny stan rzeczy w stosunkach polsko-niemieckich w ogóle a zwłaszcza na odcinku pomorskim. Dotychczas dochodziła do tego świata umiejętnie prowadzona

perfidna i kłamliwa propaganda niemiecka, dziś usłyszeli wszyscy głos długo tłumionej prawdy.

Teraz społeczeństwo polskie wie, że program Narodu jest równocześnie programem Rządu, z czego wypływają pewne konsekwencje. Naszym tedy naturalnym dążeniem musi być ugruntowanie i urzeczywistnienie naszych praw w Gdańsku. Spodziewali się tego Niemcy, skoro w tajnym memoriale przedłożonym dyskretnie pewnym członkom konferencji pokojowej w r. 1919 znajdujemy takie oto słowa: —

„Państwo Polskie nie będzie mogło istnieć, o ile cała Wisła nie będzie do niego należała. Zwłaszcza wspomnienia historyczne Gdańska, panującego nad ujściem Wisły i należącego w ciągu wieków do Polski, są punktem wyjścia tych tendencji“.

Kampania więc o Gdańsk, jaka się obecnie rozpoczęła, jest grą o wielką stawkę, jest bowiem walką o byt lub niebyt Państwa Polskiego. Stąd płynie jasny wniosek: albo Niemcy muszą się zrzec swych szaleńczych planów panowania nad Europą wschodnią, albo zmierzyć się z siłą narodu polskiego. Trzeciego wyjścia nie ma.

Julian Szpunar.

NARÓD WŁOSKI DEMONSTRUJE

przeciw zachłannym „sprzymierzeńcom“ niemieckim

Paryż, 6. 5. Część prasy francuskiej, a szczególnie „Matin“ donosi o dalszym wzroście nastrojów antyniemieckich, we Włoszech, gdzie kontrola „ekspertów“ niemieckich oraz szaleńcze plany niemieckiego kanclerza wywołują szczerze niezadowolone szerokie rzesze ludności.

W Mediolanie doszło do burzliwych wystąpień antyniemieckich. Ulicami miasta przeciągnęły demonstracje z transparentami: „Precz ze „specjami niemieckimi“ „Nie chcemy wojny“.

Zanotowano również szereg aktywnych wystąpień wobec żołnierzy, a szczególnie oficerów niemieckich. Policja z trudem rozpedziła demonstrantów, używając pałek gumowych, a w jednym wypadku i ognia karabinowego.

Kilkadziesiąt osób aresztowano.

Wódz Naczelny



Marsz. Edw. Smigły-Rydz

w którego rękach znajduje się najwyższe dowództwo polskich sił zbrojnych, gwarantujących nienaruszalność granic Rzplitej.

Korespondent „Matina“ stwierdza że skim potęgują prądy, zmierzające do dnoceśnie, że w społeczeństwie wlo- pogodzenia Włoch z Francją.

Rozruchy w zakładach Kruppa

Masowe aresztowania i rozstrzeliwania robotników

Berlin, 7. 5. Z Essen nadchodzą alarmujące wiadomości o poważnych fermentach wśród robotników, zatrudnionych w zakładach Kruppa. Robotnicy buntują się przeciw 60-godzinnemu tygodniowi pracy i głodowym płacom. Wobec opornych robotników Gestapo stosuje represje, przeprowadzając aresztowania.

W ostatnich dniach uwieziono 500 robotników. Co 10 z pośród areszto-

wanych zostaje pociągnięty do sądowej odpowiedzialności za sabotaż. Krąży pogłoski o aresztowaniu wielu robotników. Według doniesień pism londyńskich, w zakładach Kruppa doszło do ostrych starć między policją a robotnikami.

W niektórych oddziałach zakładów Kruppa praca odbywa się pod nadzorem funkcjonariuszy Gestapo, uzbrojonych w ręczne karabiny maszynowe.

W Czechach robi się gorąco!

Praga. Wzrost nastrojów antyniemieckich na ziemiach protektoratu sprawia władzom niemieckim coraz więcej kłopotu.

W poszczególnych miejscowościach dochodzi na tym tle do ostrych zarządzeń miejscowych organów niemieckich, co z kolei wywołuje nową falę nienawiści ze strony ludności czeskiej. Codziennie rano na ulicach Pragi

i innych miast czeskich można spotkać rozrzucone masowo łożki, zapowiadające odbudowę suwerenności czeskiej na ziemiach protektoratu. W związku z tymi manifestacjami zwiększono ilość agentów „Gestapo“.

Ciężkie dni i niebezpieczne noce przeżywają władze niemieckie na ziemiach czeskich.

Armia polska jest gotowa

stwierdza Watykański „Osservatore Romano“

Miasto Watykańskie. „Osservatore Romano“, omawiając w korespondencji z Warszawy atmosferę i warunki, w jakich wygłoszona została mowa min. Becka, podkreśla gorący zapał patriotyczny społeczeństwa, które masowo subskrybuje pożyczkę przeciw lotniczą. „Osservatore Romano“ zwraca przy tym uwagę na udział wszystkich warstw społecznych i kleru, działającego zgodnie z uczuciami patriotycznymi oraz wskazówkami przełożonych.

„Wszystkie stronnictwa polityczne — pisze — skupiły się wokół sił zbrojnych. Zawieszono walki partyjne, a

dzienniki zaniechały drażliwych polemik, nawołując do zgody. Słowa, którymi rząd ogłosił pożyczkę: „jesteśmy siłni, zwarci i gotowi“ — stały się naczelnym motywem postępowania całego narodu polskiego. Stan duchowy każdego Polaka da się streścić w następujących słowach: najmniejsze usiłowanie, zmierzające do zagrożenia praw polskich w Gdańsku, a zwłaszcza integralności terytorium narodowego, stanie się tą koniecznością, w której siły zbrojne wykonają swój obowiązek. Armia jest pełna gotowości i granice są zabezpieczone“.

AKCJA OJCA ŚWIĘTEGO PIUSA XII

na rzecz utrzymania pokoju europejskiego?

Paryż. „Daily Mail“ donosi, że nuncjusz papieski w Berlinie msr. Orsenigo udał się do Berchtesgaden specjalnie dla niego przygotowanym samolotem i odbył tam, godziną konferencję z kanclerzem Hitlerem w obecności min. Ribbentropa oraz Greisera i Forstera. Rozmowy te utrzymane były w tajemnicy.

Z kolei nuncjusz papieski w Paryżu konferował z min. Bonnetem.

Obie te rozmowy wywołały wielką sensację w kołach dyplomatycznych Paryża i Londynu.

W Paryżu o akcji Papieża

Paryż. Na posiedzeniu Rady Ministrów minister spraw zagranicznych Bonnet złożył sprawozdanie z akcji podjętej przez Stolicę Apostolską na rzecz pokoju. Szczegóły tego sprawozdania są jeszcze nie znane. Sprawoz-

Moltke powrócił

Warszawa. W piątek przybył do Warszawy po miesięcznej nieobecności ambasador niemiecki von Moltke. W kołach dziennikarskich oceniano ten przyjazd jako chęć nawiązania rozmów polsko-niemieckich.

Trojaczki w Poznaniu

Poznań. W Zakładzie ginekologiczno-polożniczym przy ul. Polnej w Poznaniu powiła trojaczki p. Irena Piękarska z domu Piechowiakówna, zam. w pow. obornickim.

Dzieci — sami chłopcy — otrzymali imiona: Zdzisław, Marian i Stefan. — Marian i Stefan po kilku godzinach zmarli. Matka oraz Zdzisław czują się dobrze. Jak się dowiadujemy, ostatnio wypadek narodzin trojaczek w Poznaniu miał miejsce przed 3 laty. Trojaczki te rozwijają się dobrze.

Zgon dyrektora Banku Związku Spółek Zarobkowych

Poznań. W Poznaniu zmarł po dłuższej chorobie śp. Rufin Piłatowski, dyrektor Banku Związku Spółek Zarobkowych. Zmarły był przez z górą 30 lat bardzo aktywnym członkiem Spółki Teatralnej — Teatr Polski w Poznaniu. Zmarły dyrektor Piłatowski osierocił żonę i dwóch synów.

CONAN DOYLE

Niesamowita przygoda

Opowiadanie

(Ciąg dalszy).

— Bo ja nie mam snu tak lekko, jak ty.

— O! mniejsza o to zresztą — do-
tada z uśmiechem, poczym wyszła i
po chwili usłyszałam, że zamyka drzwi
na klucz.

— Przepraszam — rzekł Holmes —
czy pani zawsze zamykała na klucz
drzwi od sypialni?

— Zawsze.

— A to dlaczego?

— Zdaje mi się, że wspomniałam,
że doktor chowa panterę i pawiana;
czuliśmy się zatem bezpiecznie tylko
wtedy, gdy nasze drzwi były zamknię-
te na klucz.

— Nic dziwnego. Proszę, niech pani
mówi dalej.

— Nie mogłam spać tej nocy. —
Drewny mi niepokój, jakieś nieo-
czekane przecucie nieszczęścia. Sio-

stronie Bonnet opierało się na infor-
macjach, jakie w tej kwestii uzyskał
podczas jego konferencji z Nuncju-
szem apostolskim.

W kołach politycznych panuje po-
gląd, że wizyta Nuncjusza apostol-
skiego w Berlinie u Hitlera stała wła-
śnie w związku z akcją pokojową Oj-
ca św.

Z kół dobrze poinformowanych do-
noszą, że akcja Ojca św. na rzecz po-
koju, o której minister Bonnet złożył

Radzie ministrów sprawozdanie, doty-
czy sprawy zażegnania zatargu polsko-
niemieckiego.

Zaznaczają, że wizyta Nuncjusza a-
postolskiego w Paryżu u ministra Bon-
neta stała w związku z wizytą Nun-
cjusza Orsenigo u Hitlera. Koła te
dają do zrozumienia, że w rozmowie
z Hitlerem Nuncjusz Orsenigo zawi-
domił kanclerza o intencji Ojca św.
podjęcia akcji na rzecz uregulowania
kwestii gdańskiej.

Defilada zwycięska w Walencji

Walencja, 8. 5. Gen. Franco o-
becny był tutaj na defiladzie
zwycięstwa, w której wzięło udział 40
tysięcy żołnierzy wszelkich rodzajów
broni.

W defiladzie, która trwała cztery go-
dziny przyglądało się około 100 ty-
sięcy widzów. Po defiladzie gen. Fran-

co wygłosił przemówienie, w którym
podkreślił ofiarne wysiłki wszystkich
tych, którzy dążą do urzeczywistnie-
nia zjednoczenia Hiszpanii. Wiecz-
orem odbył się na ratuszu wielki ban-
kiet, a następnie galowe przedstawie-
nie w teatrze miejskim.

Demonstracje antyniemieckie w Hiszpanii

Paryż, 8. 5. W ciągu ostatnich
dni doszło w Hiszpanii do bardzo o-
strych demonstracji antyniemieckich.

Burzliwe demonstracje antyniemiec-
kie odbyły się przede wszystkim w
Burgos i San Sebastian. Wiadomość o
tych wystąpieniach dostała się zupeł-
nie przypadkowo do Francji, gdyż wła-
dze hiszpańskie czyniły starania, aby
tę sprawę zatłuszczać.

W całej Hiszpanii ludność występu-
je przeciwko napływowi niemieckich i
wioskich techników.

Kto wygrał na loterii?

W 1-szym dniu ciągnięcia 4 klasy
Loterii Państwowej padły następujące
większe wygrane:

10.000 zł — 108353

Rada Naczelna Związku Polaków w Niemczech wobec spisu ludności w Trzeciej Rzeszy

Berlin. Rada Naczelna Związku
Polaków w Niemczech wobec zbliża-
jącego się spisu ludności w dniu 17
maja zwraca się do Polaków w Rzeszy
z następującą odezwą:

„Rodacy! 17 maja br. odbędzie się
w Rzeszy spis ludności. Spis ten co
do statystyki narodowościowej oparty
jest na oświadczeniach narodowo-
ściowych. Przed rokiem Rada Naczel-
na Zw. Polaków stwierdziła, że spis
ten godzi głęboko w byt ludu pol-
skiego w Niemczech.

„Wypełniając polecenie ówczesnej
Rady Naczelnej w. Polaków czynił
nieustannie zabiegi i starania, aby za-
opieć niebezpieczeństwu grożącemu
ludności polskiej w Rzeszy z powodu
spisu. Starania te nie dały spodzie-
wanych wyników. Spis opierać się bę-
dzie na oświadczeniach narodowo-
ściowych.

„Wobec stwierdzenia ministra spraw
wewnętrznych Rzeszy i Prus: „pole-
ciłem wszystkim odpowiednim wła-
dzom, aby nie wywierały żadnego wpły-

15.000 zł — 107122
10.000 zł — 19484
5.000 zł — 10738 81233 127541
2.500 zł — 18815 27279 34273 49106
97434 97588 108383 117491 128015
2.000 zł — 4201 15532 21584 41665
52486 59198 71154 74417 110177
133023 156317 157390
1.000 zł — 400 784 1802 4985 6124
6261 8375 12798 17871 20046 23327
29463 36882 41963 51112 67470 85485
94634 94955 127771 130684 130684
130976 132814 133575 139150 140436
148892 151052 164639 164976
20.000 — 68955
100.000 zł — 742
25.000 zł — 16035
10.000 zł — 88395
5.000 zł — 34065 46577 115167
164377.
2.500 zł — 2044 13702 45673 49637
65037 80000 90595 93689 10742 113385
116500 118403 113777 144269.
2.000 zł — 37040 54028 72239 83478
93178 114404 116527 119380 120210
123698 147229 154818 155637.
1.000 — 3146 5148 9782 12506 18669
21100 36582 36091 39394 40935 52981
55700 57150 62042 66408 70242 73226
73996 73046 78006 80462 96674 97775
99910 104440 102115 108575 111665
115300 118622 133365 151139.

Paderewski o mowie ministra Becka

Nowy Jork. Emigracja polska w
Stanach Zjednoczonych z wielką uwa-
gą wysłuchała mowy min. Becka, —
Ignacy Paderewski bawiący obecnie w
Pittsburgu oświadczył: „Jestem w naj-
wyższym stopniu zadowolony z mowy
ministra Becka, która daje wyraz uczu-
ciom podzielanym przez cały naród
polski.

stra i ja byliśmy bliźniaczkami, o ile
pan pamięta, a wszak panu wiadomo,
jakie subtelne są węzły łączące dwie,
takie bliskie dusze. Czas był strasz-
ny. Wichur był przeraźliwie, strumie-
nie deszczu z szelestem spływały po
szybach. Nagle, wśród szumu burzy,
dobiegł mnie krzyk rozpaczliwy prze-
rażonej kobiety; poznałam głos sio-
stry.

Wyskoczyłam z łóżka i wybiegłam
na korytarz. W chwili, gdy otwiera-
łam drzwi, zdawało mi się, że do-
słyszałam ciche gwizdanie, takie, o
jakim wspomniała mi siostra, a w
sekundę później dobiegł mnie dźwięk
donośny, jak gdyby rzuconego na zie-
mię metalu. Poczym powoli otwarły
się drzwi od pokoju mojej siostry. —
Przerażona zatrzymałam się, nie wie-
dząc, co się stanie. Przy blasku lam-
py, wiszącej w korytarzu, ujrzałam we
drzwiach siostrę, bladą śmiertelnie, błą-
galnymi ruchami wzywającą pomocy,
chwijając się, jak człowiek pijany. —
Rzuciłam się ku niej, porwałam ją w
objęcia, ale nogi ugięły się pod nią,
padła na ziemię. Włała się w najstra-
szliwszych cierpieniach, wszystkie
członki miała konwulsyjnie skrócone.
Zrazu myślałam, że mnie nie pozna-
je, ale gdy pochyliłam się nad nią,
krzyknęła głosem, którego nie zdołam
zapomnieć nigdy: „Och! Boże, Hele-
no! To była wstęga! wstęga centko-

wana!”

Chciała widocznie powiedzieć jesz-
cze coś więcej, zdawało się, że wy-
ciągniętym palcem pragnie przebiec ścia-
nę pokoju doktora, ale pochwytyły ją
znów konwulsje i nie zdołała wymó-
wić jednego słowa. Wypadłam na ko-
rytarz, wzywając ojczyma i spotkałam
go w szlafroku, wychodzącego spie-
sznie z pokoju. Gdy powróciliśmy do
siostry, była nieprzytomna. Doktor wlał
jej koniak w usta, posłał po leka-
rza wioskowego, ale wszelkie usiłowa-
nia okazały się daremne. Życie ucho-
dziło z niej stopniowo, umarła, nie
odzyskawszy przytomności. Taki był
okropny koniec mojej ukochanej sio-
stry.

— Przepraszam — rzekł Holmes —
czy pani jest pewna, że pani słysza-
ła to gwizdanie i ten odgłos metalicz-
ny? czy mogłaby pani ręczyć za to
słowem honoru?

— To samo pytanie zadał mi sędzia
podczas śledztwa. Mam to przekonanie
żem słyszała, a jednak wśród szumu
burzy i ech, odzywających się w sta-
rym domu, mogłam się pomylić.

— Czy siostra pani była ubrana?

— Nie miała na sobie nic prócz
koszuli nocnej. Znalezione w jej pra-
wej ręce resztkę spalonej zapalki, a
w lewej pudełko zapalek.

— Co dowodzi, że chciała zapalić
światło i rozejrzeć się dokoła. To

szczegół ważny. Jakim był wynik śledz-
twa?

— Przeprowadzono bardzo drobiaz-
gowe badanie, gdyż postępowanie dok-
tora Roylotta było dobrze znane w ca-
łym hrabstwie, lecz nie zdołano wy-
kryć żadnej bezpośredniej przyczyny
śmierci. Moje zeznanie świadczyło, że
drzwi były zamknięte od wewnątrz,
co zaś do okien, te były zaopatrzone
w staroświeckie okiennice ze sztabami
żelaznymi, które zamykano co wieczór.
Obejrano starannie mury i nie znalezio-
niono najmniejszej skazy; zbadano jak-
najściślej posadzkę z tym samym wy-
nikiem. Komin jest wprawdzie szeroki,
ale zamknięty na pewnej wysokości
czterema mocnymi dragami. Nie ulega
zatem wątpliwości, że moja siostra by-
ła zupełnie sama w chwili, gdy za-
szedł wypadek, który jej śmierć spo-
wodował. Zresztą na ciebie jej nie by-
ło żadnego śladu gwałtu.

— A trucizna?

— Doktorzy zbadali ją, gdyż po-
wzięli to samo podejrzenie, ale nie
absolutnie nie znaleźli.

— Czemuż więc przypisuje pani
zgon swej nieszczęśliwej siostry?

— Jestem przekonana, że zmarła
jedynie skutkiem przerażenia i dozna-
nego wstrząśnienia nerwowego. Ale,
co ją tak przeraziło, nie mam poje-
cia.

(Ciąg dalszy, nastąpi)

NOWINY SPORTOWE

Mistrzowie i rekordziści dawnej Polski

Pokolenie współczesne stara się wszelkimi siłami podnieść na wyższy poziom sprawność fizyczną młodzieży. Gdy patrzymy na rozwój sportu w Polsce przychodzą na pamięć opowiadania sprzed wieków o przodkach naszych, którzy sportów w dzisiejszym znaczeniu nie uprawiali, a jednak dawali przykład wspaniałej „formy“ fizycznej.

Już sam sposób prowadzenia wojny wymagał od rycerza wielkiej siły.

„Umiej luk celnie ciągnąć, umiej bro nią władać — Nieprzyjaciela sięgać, a sam siebie składać, — Umiej rzekę przepłynąć, rów snadnie przeskoczyć“... — poucza Jan Kochanowski młodzieńca.

Wymienione przez poetę umiejętności były niezbędne dla każdego kandydata na rycerza.

Na tle ogólnego rozwoju siły fizycznej dominowały niekiedy jednostki, które swą siłę niezwykłą zdobyły sławę w kraju i za granicą. W w. XIV, należał do tego rodzaju olbrzymów Stanisław Ciołek. Opowiadali o nim, że dzieckiem jeszcze będąc, wstąpiwszy na podwyższenie brał w każdą rękę dorosłego człowieka i tłukł jednym o drugiego. Pewnego razu spuszczone dzwon z wieży kościoła Mariackiego w Krakowie i postawiono go przed kościołem. 40 ludzi z ledwością poruszyć go mogło. Ciołek, przechodząc przypadkiem, wziął dzwon za uszy i do drzwi kościoła zaniósł. Dowody swej siły składała szlachta w najrozmaitszy, często bardzo dziwny sposób. Dobiesław z Oleśnicy w obecności króla Władysława II skoczył na lwa i tak silnie ścisnął go kolanami, że ten ruszyć się nie mógł.

Prokop Sieniawski, marszałek dworu Zygmunt III hamował ręką karety zaprzężone w 6 koni i jednym cięciem szabli odcinał głowy wołu. Znow pan Brzozowski z ziemi Gostyńskiej, żeby siły swej dowieść tańczył z pełną beczką piwa, a Janusz ks. Ostrogski łącząc „formę“ fizyczną z „zamilowaniem“

Ubezpieczenia sportowców

Niedoceniana dotychczas była u nas sprawa ubezpieczeń sportowców od niebezpiecznych wypadków na boiskach skoczniach i ringach.

Zagranicą zrozumiano należycie wagę tej decydującej nieraz kwestii. Dopiero na ostatnim posiedzeniu Rady Naukowej W. F. poruszono ją w sposób bardziej energiczny. Sprawę ujął obszernie i przedstawił w referacie kpt dr Grodzki.

Po referacie wywiązała się w komisji lekarskiej Rady dłuższa dyskusja, w wyniku której jednogłośnie uchwalony został następujący wniosek:

„Rada Naukowa WF. uważa za wskazane jaknajszersze zapoczątkowanie po mocy o charakterze zapomogowym na leczenie uszkodzeń sportowych“.

Organizacja i formy tej pomocy zależą od zainteresowanych czynników państwowych i społecznych, mianowicie ministerstwa Opieki Społecznej P.U.W.F. i Z.Z., od których to czynników wyjść winna inicjatywa tej organizacji. Ze względu na aktualność sprawy ubezpieczenia sportowców, miejmy nadzieję, że inicjatywa ta podjęta zostanie w niedługim czasie.

do literatury przebijal strzałami z łuku najgrubsze tomy. Na Litwie popisywał się w tym czasie szlachcic Zagrzeb, który skakał, mając na karku i ramionach... 4 ludzi. Wartości „intelektualne“ reprezentował wśród siłaczy p. Szmulski z Sandomierskiego, który miał tak twardą i silną głowę, że wybijał nią wrota dębowe, łamiąc je na drzazgi.

Specjalne miejsce w galerii siłaczy należy się Augustowi II — Sasowi. Pomijając dość dużą ocieźność i tępotę, August II imponował współczesnym królewską iście siłą. Demonstrował ją dość często. Szczególne wrażenie zrobił „występ“ podczas zwiedzania arsenału gdańskiego. Król podszedł do armatki zwanej falkonetem i jak kociaka podniósł ją jedną ręką do góry, oglądając uważnie. W Warszawie przedstawiono królowi kowala Siwickiego, znanego z wielkiej siły. To zadecydowało o jego uprzywilejowanym stanowisku na dworze i przyjaźni monarchy. Znalazł się jednak szlachcic, któremu August II ustąpić musiał koronę siłaczy. Był nim pan Wojciech Cieński, pułkownik i regimentarz towarzyszy wypraw Jana Sobieskiego. Pewnego razu, król zaprosił Cieńskiego na zamek. Szlachcic stawił się o oznaczonej porze mając ze sobą dwie grube szyny. Wchodząc do komnaty spostrzegł dwóch wysokich saskich lokajów. Nie namyślając się ani chwili Cieński bierze sztabę i okręca ją wokół szyi jednego z drabantów,

wiążąc jak krawat. To samo robi z drugim. Ochłonawszy ze zdumienia król zbliżył się i chciał „rozwiązać“ węzły. Napróżno. Posyła więc po swego kowala, ale i ten nie może dać sobie rady: „Najjaśniejszy Panie — mówi — tu nie ma innego sposobu, chyba ich obu w piec wsadzę ze łbami i rozgrzawszy szyny odkreślę“.

Wtedy wystąpił Cieński i w mgnieniu oka rozwiązał żelazne krawaty na szyjach półżywych z przerażenia lokajów.

Te wspaniałe przykłady tężyzny fizycznej dawnych Polaków nie ograniczają się jednak do samych mężczyzn. Panie pozazdrościły latrów rycerzom. Na przykład panna Barska w XVIII w. dłonią z orzechów laskowych olej robiła, starszy je na miazgę wraz ze skorupami. W ziemi kowieńskiej pani Lacka wzięwszy stół długi, zastawiony jadłem, za koniec obiema rękami do góry go swobodnie podnosiła. A Cymburga, księżniczka mazowiecka, żona Ernesta ks. Austriackiego, słynęła z tego, że jednym palcem gwóźdź w ścianę wbijała.

Nie więc dziwnego, że potomstwo takich kobiet i mężów wychodziło zwykle ciężko z zapasów, a spotkanemu niedźwiedziowi łamało krzyż i kark. Trzeba było wielu klęsk, wojen, niewoli i... rozwoju przemysłu, aby cechą charakterystyczną stanu fizycznego społeczeństwa stała się nie dawna tężyzna ale współczesne chleractwo.

Kronika olimpijska

Prasa biegu kolarskiego na Olimpiadzie wynosić będzie 188 km i składać się będzie z dwu pętli między Helsinkami i Porvoo, o długości 94 km.

Dom dla zawodniczek

Dom dla zawodniczek jest już w budowie. Po Olimpiadzie zostanie on zmieniony na szpital. W czasie Igrzysk dla schronienia 550 zawodniczek, które będą mieszkały w pokojach dwuosobowych; będą miały też salę rekreacyjną, salę gimnastyczną, czytelnię, biura i kuchnię. Dom będzie o kilometr od stadionu olimpijskiego a zostanie wykończony 1 maja 1940 r.

Trenerzy Finów

Specjalnie intensywnie przygotowują się do Igrzysk Finowie. Od lutego piłkarzy trenuje Węgier Obitz, wiosłarzy — Niemiec Borrmann, dźwigaczy ciężarów — Niemiec Wagner, kolarzy — Duńczyk Pfeiser, pływaków w zimie Węgier Speisegger, szermierzy — Belg Coulon. W innych dziedzinach Finowie trenerów zagranicznych nie potrzebują mogą ich odstąpić zagranicy.

Liga państwowa pod znakiem wysokich wyników

Wczorajsza niedziela należała do sensacyjnych jeśli idzie o wysokie wyniki w walkach ligowych. Dotyczy to głównie spotkań lokalnych rywali tak w Warszawie jak i w Krakowie, gdzie wynik był identyczny 5:1. Zwycięzcą w pierwszym wypadku była Warszawianka w drugim Wisła. Jeszcze wyższy rezultat osiągnął Ruch, gromiąc Garbarnię 5:0. Natomiast inne wyniki cyfrowo wypadły skromnie. Z nich

Finlandia przygotowała już możliwość noclegowe dla 60.000 osób, czy to w hotelach, czy w domach prywatnych, czy też w salach dla wycieczek zbiorowych.

Zgłoszenia z zagranicy, jak dotąd, nie przekraczają 12.000 miejsc.

Orbis otrzymał generalne przedstawicielstwo sprzedaży biletów olimpijskich na Polskę.

Niespokojna Finlandia

W fińskim Komitecie olimpijskim dzieją się dziwne rzeczy. Przed tygodniem podał się do dymisji prezes fińskiego Związku Związków dyr. Rangel, którego energię zawdzięczają Finowie sfinansowanie i budowę inwestycji olimpijskich. Po pertraktacjach cofnął jednak swą rezygnację.

Teraz znow podał się do dymisji burmistrz Helsinek, dyr. von Franczell, protestując w ten sposób przeciw nominacji jednego z dygnitarzy olimpijskich. Te kłótnie i awantury nie świadczą zbyt dobrze o stosunkach sportowych w Finlandii.

Naszym rodakom w Niemczech nie wolno mówić po polsku. — Nie mówmy w Polsce z Niemcami po niemiecku.

- 3) Warta 5, 6, 16:8
- 4) Garbarnia 6, 6, 10:16
- 5) Cracovia 5, 6, 7:12
- 6) Pogoń 5, 5, 12:11
- 7) A. K. S. 5, 4, 10:9
- 8) Warszawianka 5, 4, 11:13
- 9) Polonia 5, 2, 7:14
- 10) Un. Touring 5, 1, 7:18

Wyniki:
Warta — A. K. S. 2:1 (1:0)
Ruch — Garbarnia 5:0 (1:0)
Wisła — Cracovia 5:1 (3:1)
Warszawianka — Polonia 5:1 (1:1)
Pogoń — Union Touring 2:2 (1:1)
W niedzielę odbędą się następujące spotkania ligowe:

W Krakowie — Cracovia — Warta
w Warszawie — Polonia — Warszawianka
w Łodzi — Union Touring — Garbarnia
w Chorzowie — AKS — Wisła
LIGA OKRĘGOWA
Warta — H. C. P. 2:1 (2:1)
K. P. W. — Polonia (Poz.) 2:0 (2:0)
Stella — Pentatlon 3:0 (1:0)

Polonia - Legia 1 : 5 (1 : 2)

Wczorajszy mecz Polonii z Legią w ramach ligi okręgowej Legia mimo niekorzystnej pogody cieszył się dość dużym zainteresowaniem. Przebieg spotkania był nader ciekawy, dostarczając wiele emocji. Zwycięstwo Legii było zasłużone, aczkolwiek zbyt wydatne — Polonia była naogół równorzędnym przeciwnikiem, a momentami nawet miała okresową przewagę. Widać było pech w strzałach, niewykorzystanie dogodnych pozycji, a w końcu nieporadna gra bramkarza (szczególnie w drugiej części gry) spowodowały tak wysoką przegraną.

Legia zaprezentowała się dobrze, szczególnie pod względem technicznym górując w tym względzie wyraźnie nad zespołem Polonii, wykazując jednak przysłowiową już ambicję i dążenie do zwycięstwa.

Do przerwy gra była wyównana. Goście rozkręcali się powoli, ale nie trafili całkowicie prawie wyłącznie dogodnie dla siebie momenty realizacji punktu.

Prowadzenie uzyskali Legia w strzale lewego pomocnika. Wyównanie nastąpiło po strzale samobójczym Janusza Kąkła III, kiedy to piłka odbiła się w nogę gracza Legii i wpadła do bramki. Drugą bramkę dla gości uził Piotr Kojajewski. Polonia miała obłąkany, nieprawie wynik atakowała groźnie, ale atak zawodził pod bramką.

Po zmianie stron uwidacznym stał coraz bardziej przewaga Legii. Nie była ona wielka i gospodarze do końca byli drużyną groźną — ale przyczyniło się do wysokiego zwycięstwa.

W Polonii jak już zauważyliśmy, nerwowo grał bramkarz, choć miał dobre momenty i chwilaami bronił skutecznie. Obrona miała bardzo trudne zadanie tak samo i pomoc. Napad podchodził dobrze pod bramkę przeciwnika, ale zarzucać by mu można słabość strzałową. Sędzia b. dobry.

Odciski

I z rubienia skóra
głębokość bóleć używać niezawodny
środek „REKIN“
poleca DROGERIA i PERFUMERIA
Jerzy Weigt
LESZNO, M. Piłsudskiego

Tabela ligowa:
1) Ruch 6, 10, 23:6
2) Wisła 5, 8, 13:8

Wiadomości z bliska i z daleka

Uroczysty obchód 148 rocznicy Konstytucji 3 maja

Osiemnastka. — Doroczne święto narodowe — rocznica wiekopomnej Konstytucji 3 Maja obchodzona była w mieście naszym w roku bieżącym niezwykle uroczystie.

O godz. 10,45 wyruszył pochód liczący zebranych organizacyj przy dźwiękach orkiestry miejscowej Ochotn. Straży Pożarnej do kościoła farnego na uroczyste nabożeństwo, które odprawił ks. prob. Kaz. Gaika.

Po nabożeństwie wyruszone na rynek, gdzie odbyła się podniosła manifestacja, którą zainaugurowano hymnem „Gaude Mater Polonia“ na chór mieszany w wykonaniu Koła śpiewu „Lutnia“. Następnie w gorących słowach przemówił do zebranych p. burmistrz Szurkowski, — wskazując na doniosłe znaczenie Konstytucji 3 Maja w chwili obecnej, kiedy trzeba nam w obliczu przeżywanych tak historycznych wydarzeń, kiedy jedne narody upadają, a drugie powstają i rozrastają do niewyobrażalnych rozmiarów drogą przemocy i krwawej, przed którą upadają narody słabe, pragnąc zjednoczenia i zbratania się tak, jak to miało miejsce po ogłoszeniu Konstytucji 3 Maja.

Zebrani postanowili w końcu wysłać rezolucję do Naczelnego Wodza P. Marwika k. w. Śmigłego Rydza, w której dają wyraz swego przywiązania i gotowości do jego rozkazy w obronie Wolności i Niepodległości.

Wystąpienie Konopnickiej zakończono marszem.

W południu odbył się urządzony po raz pierwszy w mieście naszym, a zorganizowany przez Miejski Podkomitet PW. i WF. „Bieg narodowy“. Na trasie tego biegu, którego na przelaj, liczącej 3 km., brzo udział 6 zawodników, mimo deszczu, który nie uniósł znacznie kontynuowanie tego biegu.

Wyniki przedstawiają się następująco: 1. m. p. Dopieralski Stan. 10 m. 40 s., 2. m. p. Fel. Jekel 10 m. 40 s., 3. m. p. Marian Schwengler 10 m. 43 s., 4. m. p. Kaz. Kraśner 11 m. 20 s., 5. m. p. Rem. Scheibe 11 m. 40 s. Jeden zawodnik biegu nie ukończył.

Wszyscy nagrodzeni zostali dyplomami oraz praktycznymi nagrodami, które

ofiarowali pp. Szawelski Ludwik, Stachowiak Stefan, Fiedler Tadeusz, Borkowski Józef, Cwojdzinski Leon i wielu innych, którym Miejski Komitet WF. i PW. wyraża tą drogą serdeczne podziękowanie.

Nadmienić wypada, że impreza ta cieszyła się mimo wielkiej niepogody wielkim zainteresowaniem się społeczeństwa, które zebrało się licznie na Rynku, celem ujrzenia zawodów.

Ofiarność społeczeństwa gminy Rydzyna na Fundusz Obrony Narodowej

Zainicjowana przez Gminny Komitet Funduszu Obrony Narodowej zbiórka na F. O. N. dała następujące rezultaty w poszczególnych gromadach gminy Rydzyna:

Dąbcze wieś zł 154,95; Dąbcze pracownicy dworscy zł 80; Pracownicy Nadleśnictwa Rydzyna zł 96; Jabłonna wieś zł 90; Jabłonna dwór zł 500; Pracownicy maj. Jabłonna i Rojęczyn zł 144,15; Szkoła Jabłonna zł 11,35; Kaczkowo wieś zł 263; Moraczewo wieś zł 488,40; Nowawieś wieś zł 209,35; Przybiń wieś zł 35,30; Przybiń dwór zł 140; Robczyko wieś zł 73; Pawłowice dwór za folwark Robczyko i lasy zł 300; Tarnowałaka wieś zł 390,10;

Tworzanice wieś zł 187,10; Tworzanice dw. zł 200; Tworzanki wieś zł 39,10; Koło Włoszaniek Dąbcze zł 20; Fundacja Sułkowskich Rydzyna zł 1.000; Dr Leon Preibisz Rydzyna zł 100; Pracownicy Zarządu Gm. 200 zł; razem zł 4.721,80.

Wszystkim ofiarodawcom składa Gm. Komitet Funduszu Obrony Narodowej najserdeczniejsze podziękowanie.

Dalsza akcja zbiórkowa w toku. Rydzyna, dnia 4 maja 1939 r. Przewodniczący Gminnego Komitetu Funduszu Obrony Narodowej (—) Ossuchowski, wójt

Wszechstanowe rekolekcje zamknięte dla Panów

Katolickie Stowarzyszenie Mężów w Poznaniu organizuje w dniach od 17 maja (wiecz.) do 21 maja (rano) br. dwie serie rekolekcji zamkniętych, a mianowicie w Domu Sióstr Miłosierdzia w Buku (Pl. Reszki 26) oraz w Domu Rekolekcyjnym (lawniejszy pałac arcybiskupi) w Krobi. Koszty utrzymania i mieszkania za cały

czas pobytu wynoszą tylko 7,— zł. Pościel jest na miejscu. Zgłoszenia do 10 maja br. przyjmuje oraz udziela wszelkich informacji Kat. Stow. Mężów w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 22 III ptr. tel. 26-97. Wraz ze zgłoszeniem należy uiścić opłatę rekolekcyjną na konto PKO. nr. 204.332.

Brak dotąd zatwierdzenia wyborów

prezydenta m. Poznania

Poznań. — Od uchwały Rady Miejskiej w Poznaniu powierzającej fotel prezydenta miasta dr K. Celichowskiemu upłynęło już dużo czasu, lecz mimo to nie ma jeszcze decyzji władz co do zatwierdzenia wyboru. Przy tym zaznaczyć wypada, że zapadły już decyzje w sprawie zatwierdzenia prezydentów innych miast, którzy wybrani zostali później niż dr Celichowski. Kiedy więc zapadnie nareszcie

decyzja w sprawie wyboru prezydenta m. Poznania?

INFORMATOR M. LESZNA:

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie, wykonuje szybko, tank i dobrze FOTO — ALBIN FLIĞGPF Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

Ogłoszenie Wydziału Powiatowego w Lesznie

w sprawie opłat na rzecz Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu za r. 1939-40.

Wielkopolskiej Izby Rolniczej na posiedzeniu w dniu 27 I 1939 r. uchwaliła pobierać za czas od 1 kwietnia 1939 r. do dnia 31 marca 1940 r. opłaty na rzecz Izby w wysokości 2,037 % czystego dochodu katastralnego, wyrażonego w złotych według relacji 047 mk. niem. — 1,— złotych.

Uchwałę tą zatwierdził w dniu 14 III 1939 r. Minister Rolnictwa i Reform Rolniczych.

Opłatę na rzecz Izby należy uiścić w przynależnej Kasie Zarządu Miejskiego względnie Gminnego w terminie do dnia 28 maja 1939 r.

Kasy Zarządów Miejskich — Gminnych przekażą wpłacone opłaty zbiorowo najpóźniej w dniu 1-go czerwca br. do Wydziału Powiatowego w Lesznie.

Po dniu 28 maja br. nie uiśczone opłaty zostaną ściągane w drodze przymusowej z pobraniem odsetek za zwłokę kosztów egzekucyjnych.

Rejestry bierze opłat zostaną wyłożone do wglądu w Zarządach Miejskich i u Sądysów odnośnych gromad.

Przeciwko wymiarom opłat przysługuje prawo odwołania w ciągu dni 14 — licząc od dnia następnego po ogłoszeniu niniejszego. Odwołanie należy wnieść do

Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu za pośrednictwem Wydziału Powiatowego w Lesznie.

Wnieślenie odwołania nie wstrzymuje

Z walnego zebrania Kółka Rolniczego

w Lesznie

Ostatnio odbyło się walne zebranie Kółka Rolniczego w Lesznie, które zagał prezes Kółka p. Grzywaczyk. Złożone następnie sprawozdania z działalności Kółka w roku ubiegłym zobrazowały pracę i rezultaty osiągnięte w okresie sprawozdawczym.

Warto nadmienić, że do Kółka należy 60 rolników z Leszna oraz Gronowa, Lipna, Murkowa i Święciechowej.

Po udzieleniu ustępującemu Zarządowi pokwitowania wybrano nowy w następującym składzie: pp. Grzywaczyk prezes, Dudek sekretarz, Józewski skarbnik, Do Komisji rew. wybrano pp. Malepszego i Stanisławskiego. Delegatami na walny zjazd Pozn. Tow. Kółek Rolniczych wybrani zostali pp. Malepszy, Przybył, Grycman i Kula. Poczet chorągwi wybrano w składzie: Kula, Grycman, Stanisławski i Majorek.

Bratnia Pomoc Państw. Szkoły Budownictwa w Lesznie przekazała na F. O. N.

uiszczenia opłat w terminie wyżej podanym.

Przewodniczącemu Wydziału Powiatowego (—) R. Świątkowski Leszno, dnia 4 maja 1939 r.

na ręce Dowódcy miejscowego pułku piechoty 2 obligacje 6 proc. Pożyczki Narodowej po 50 zł wraz z 18 kuponami.



„Ruch Towarowy“
właśc.: Kleczyński - Trzęsowski
LESZNO
Tel. 281 ul. G. Narutowicza nr. 1. Tel. 281
Koncesjonowane przedsiębiorstwo przewoźne towarów na linii
Leszno - Śmigiel - Kościan - Poznań
Jedyny na miejscu
koncesjonowany przewóz urzędów domow.
na cały obszar państwa polskiego

Radloprogram

Wtorek, 9 maja.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“
6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Muzyka z płyt. 11,30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sygnal czasu. 12,03 Audycja południowa. 15,00 „Straszne przygody Toffi“ — opow. 15,15 Skrzynka og. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik populudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16,30 Pieśni Mendelssohna. — 16,55 Surowce w życiu gospodarczym. 17,05 Utwory klarnetowe. 17,25 Angielski przyjaciel Polski. 17,35 Z pieśnią po kraju. 18,00 Koncert orkiestr dętych. 18,30 Audycja dla robotników. 19,00 Koncert rozrywkowy. — 20,00 Audycja dla wsi. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 „Wilhelm Tell“ — opera romantyczna. 23,15 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i przegląd prasy.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,15 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,15 Muzyka z płyt. 14,00 Przegląd giełdowy. 14,10 Muzyka z płyt. 414,55 Wiadomości bieżące. 15,15 Rozmaja-1800 Utwory fortepianowe. 1810 Korzystajmy z pośrednictwa zawodowego. 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. 20,00 Pogadanka rolnicza. 20,10 Gigli śpiewa. 22,20 Rezerwka lokalna.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

16,00 Florencja. „Fra Gerharo“ — opera. 20,00 Praga. Tańce słowiańskie. 21,00 Rzym „Wilhelm Tell“ — opera. 21,10 Brno „Święta Ludmiła“ — oratorium. 21,15 Bruksela franc. Koncert muzyki belgijskiej.

Kuchnie kompletne szafy nowoczesne, stół 2 krzesła, ławki, skrzynie w różnych kolorach z najlepszą emalją po 90,— zł, 100,— zł, osobne szafy kuchenne po 50,— zł wspaniałe sprzeda
Matyksiński
Leszno, Nowy Rynek 29

URZĘDOWA CEDULA

GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

	Poznań, 6. 5. 1939
Pezenica	21,75—21,25
Zyto	14,85—15,10
Jęczmień 673-678 g-l.	18,50—19,00
Jęczmień 700-720 g-l.	19,25—19,75
Owies stand. I	16,85—17,25
Owies stand II.	16,25—16,75
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-35 pr.	38,50—40,50
Mąka pszen. gat. I. 0-50 proc.	35,75—38,25
Mąka pszen. gat. II. 0-65 proc.	33,00—35,50
Mąka pszen. gat. II. 35-65 proc.	28,75—31,25
Mąka pszen. gat. II 50-65 proc.	26,25—27,25
Mąka pszen. ga. II 35-50 proc.	31,75—32,75
Mąka pszen. gat. II 50-60 proc.	27,25—28,25
Mąka pszen. gat. II 60-65 proc.	24,75—25,75
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc.	25,75—26,50
Mąka żytnia gat. IA 0-55 proc.	24,25—25,00
Mąka ziemn. supieror wł. w.	29,50—32,50
Otręby pszenne grube stand	14,50—15,00
Otręby pszenne śreubnie stand	12,75—13,50
Otręby żytnie stand.	12,25—13,25
Otręby jęczmieńne	12,00—13,50
Groch Wiktorja	33,00—36,00
Groch zielony (Eolger)	27,00—29,00
Łubin żółty	14,00—14,50
Łubin niebieski	13,00—13,50
Seradela	21,00—23,00
Rzepak ozimy	53,50—54,50
Rzepak jary	50,50—51,50
Siemię liane	64,00—67,00
Mak nie biały	9,00—94,00
Gorzycza	55,00—58,00
Koniczyna czerw. cysat. 95-97 pr.	113,00—118,00
Koniczyna czerwona surowa	70,00—85,00
Koniczyna biała	220,00—260,00
Koniczyna szwedzka	190,00—200,00
Koniczyna żółta odłużczona	63,00—70,00
Koniczyna żółta w łuskach	2500—30,00
Przełot	85,00—91,00
Rajgras	125,00—140,00
Tymotka	43,00—50,00
Makuchy liane w taflach	25,00—26,00
Makuchy rzepakowe w taflach	13,50—14,50
Siano zwykłe luzem	6,25—6,75
„ zwykłe prasowane	7,25—7,75
„ nadnoteckio luzem	6,75—7,25
„ nadnoteckie prasowane	7,75—8,25
Słoma pszenna luzem	1,65—1,90
„ pszenna prasowana	2,40—2,90
„ żytnia luzem	1,90—2,40
„ żytnia prasowana	2,90—3,15
„ owsiana luzem	1,65—1,90
„ owsiana prasowana	2,40—2,65
„ jęczmieńna luzem	1,65—1,90
„ jęczmieńna prasowana	2,40—2,65

Kronika dnia: Obywatelstwo wiąże z Harcerstwem duże nadzieje

MAJ	Grzegorza Nazjan.
9	Wschód słońca g. 3,51
Wtorek	Zachód słońca g. 19,10
	Wschód księż. g. 00,00
	Zachód księż. g. 9,10

Poniedziałek, dnia 8 5 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 7,5, wiatr płn-wsch. 5 ms., pochm. Ciśnienie atmosferyczne 755,8, wilgotność 82 proc. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 8,8, najniższa plus 5,4. Opadu 0,3 mm.

LESZNO

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

W poniedziałek 8 bm. Św. Stanisława, we wtorek Św. Grzegorza z Nazjanu, w środę Św. Antonina, w czwartek Św. Nereusza i Towarzyszy męczenników, w sobotę Św. Roberta Ballarmina, Doktora Kościoła.

W niedzielę, 14 maja po niesporach zebranie Stowarzyszenia Żywego Różańca oddział panien.

Skończył się okres wielkanocnej spowiedzi św. Trwa on jednak dalej dla tych, którzy obowiązku swego wielkanocnego nie spełnili.

Nabożeństwo majowe odprawia się codziennie o godz. 16 dla młodzieży szkolnej, o godz. 19,30 dla dorosłych. Uprasza się o liczny udział.

Zarząd Kościoła św. Mikołaja.

1) **Prelekcja o ratownictwie.** Koło Lokałne O. P. W. K. do O. K. Dziś, w poniedziałek, dnia 8 maja o godz. 20,15 w sali Gimn. Żeńsk. im. M. Konopnickiej na kursie informacyjnym dla Pań, p. dr K. Szpunarowa wygłosi prelekcję z zakresu ratownictwa. Wykłady jak zwykle rozpoczną się punktualnie. Goście mile widziani. Zarząd.

1) **Baczność modelarze!** W związku z odbywającymi się w Gnieźnie eliminacyjnymi zawodami modeli latających w dniu 14 bm., dziś modelarnia otwarta będzie o godz. 19-tej. Prosimy o przybycie wszystkich modelarzy szkół powszechnych, średnich i pozaszkolnych.

Pilot — instruktor Seiler.

1) **W administracji** naszej złożyli z okazji imienin p. Stanisławy Orłowskiej, dyrektorki Państw. Gimnazjum Krawieckiego w Lesznie współpracownicy na terenie szkoły 80 zł na Fundusz Obrony Narodowej. — Koło Absolwentek Państw. Szkoły Przemysłowej złożyło na F. O. N. 12 zł.

1) **Wieczór autorski Lesz. Tow. Krzewienia Nauki i Sztuki.** Dnia 11 maja br. o godz. 20 w Hotelu Polskim Sekcja Literacka urządzi „Wieczór autorski“, w którym wystąpią miejscowi literaci, odczytując własne utwory. Wieczór ten pierwszy tego rodzaju w Lesznie, powinien znaleźć odzwierciedlenie wśród społeczeństwa. Bliższe szczegóły w następnym numerze.

KALENDARZYK ZEBRAN

k) III Zakon św. O. Franciszka. 9-go bm. plenarne zebranie wieczorem po nabożeństwie.

k) KSMZ. Poniedziałek g. 20 zebranie plenarne w sali Domu Kat.

k) „Chopin“ Dziś w poniedziałek g. 20 lekcja w szkole powsz. przy pl. dr Metziga.

k) „Denbiński“ Dziś g. 20 lekcja śpiewu w Hotelu Dworcowym. Z uwagi na występ w niedzielę przybycie wszystkich konieczne.

k) Stow. Ochota. Straży Pożarnej. 9-go bm. g. 20 zebranie plen. w ratuszu.

k) Chór Kościelny. We wtorek po nabożeństwie maj. zebranie Kierownictwa w Domu Katolickim. Prezes.

k) Uwaga Koło Ulanów 17-staków. W pilnych sprawach zebranie dziś 8 bm. g. 20 pod filarami. Zarząd.

k) Zebranie mies. Zw. Emerytów, Wdów i Sierót w Lesznie 9 bm. g. 19,30 w Hotelu Polskim.

k) KSM. Dziś g. 20 zebranie plenarne. Przybycie obowiązkowe.

Obywatele!
Należymy do szczęśliwego pokolenia Polski. Udało nam się nie tylko niepodległość Państwa zdobyć, ale zdołaliśmy ją rozbudować i powiększyć. Powiększyliśmy PPolskę pod względem materialnym i moralnym.

Tę najdroższą Spuściznę chcemy — wyszczerbiając się powoli — z dnia na dzień — przekazać pokoleniom — które

przyjdą po nas — świadomi, że nie tylko z Spuścizny tej niczego nie uronia, ale zdołają otrzymaną od nas Polskę wzmocnić i dalej rozbudować.

Chodzi o wychowanie pokoleń, które wchodzi w życie, w rycerskiej tradycji, w duchu ofiary i poświęcenia wszystkiego dla Polski. Tradycje takie wytwarza wśród młodych Harcerstwo. Zdala od rozgwaru dnia codziennego, młodzi uczą się w szere-

gach harcerzy walki ze wszystkimi przeciwnościami, mając szczerą wolę służenia Bogu i Polsce.

Oredownnikami Harcerstwa i jego łącznikami z szerokimi warstwami społeczeństwa są Koła Przyjaciół Harcerzy, które stawiają sobie za cel doprowadzenie społeczeństwa do jak największego zbliżenia z Harcerstwem.

Harcerstwo ziemi leszczyńskiej ma za sobą piękne wyniki i tradycje, ustalone formy pracy i sprawne kierownictwo.

Zamierza ono, w najbliższym czasie wystąpić wobec społeczeństwa z bardzo interesującymi imprezami, jak:

a) Wystawa Harcerska, która zostanie otwarta w auli Szkoły Powszechnej nr. 2 w Lesznie przy placu Dra Metziga dnia 14 maja 1939 o godz. 12-tej w południe.

b) Dnia 18 maja 1939 w godzinach rannych i południowych odbędzie się kwesta uliczna, a tego samego dnia od godz. 15-tej do 20-tej zabawa Harcerki w ogrodzie Miejskiego Gimnazjum i Liceum Żeńskiego w Lesznie.

Dochody z tych imprez, które niewątpliwie będą znaczne, posłużą naszej młodzieży harcerskiej do urządzenia kolonii i obozów harcerskich, w nadchodzącym okresie wakacyjnym.

Postaramy się o to, aby Harcerze i Harcerki czuli, że na ich pracę, pełną najlepszych nadziei na przyszłość, spogląda całe społeczeństwo z sercem i sympatią i wiąże z pracą harcerską wielkie nadzieje.

Dr Wojciech Wojdon

Przewodniczący Koła Przyjaciół Harcerzy w Lesznie.

Dzieci szkoły powszechnej nr. 4 chcą być pierwsze w ofiarności

Dzieci Szkoły Powszechnej nr. 4 w Lesznie kroczą w pierwszym szeregu w ofiarności na rzecz rozbudowy naszego lotnictwa. Ze skromnych składek zbierały poważną kwotę 140 zł, ofiarując ją na cele Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. — Prócz tego następujące uczennice kupiły po jednym bonie 20-złotowym:

Jagodzińska Lidia, uczennica klasy 4; Jagodzińska Joanna, uczennica klasy 5b;

Kluczyńska Basia, uczennica klasy 4; Skotarkówna Tereska, uczennica klasy 2a; — Szkolne Koło LOPP. jeden bon 20 złotych oraz Koło Młodzieży PCK. jeden bon 20 zł.

Ogólna suma zebranych pieniędzy wynosi 260 zł.

Podkreślić należy nieśląbną ofiarnością dzieci, które jeszcze niedawno złożyły na F. O. N. sumę 104,09 zł.

Uczennice Żeńsk. Lic. Pedag. realizują hasło ofiarności dla Państwa

Pięknym świadectwem patriotycznego zrozumienia chwili, jaką przeżywa cały naród polski — jest czyn uczennic Państw. Żeńsk. Liceum Pedagogicznego w Lesznie, które uzyskana z Koła Rodzicielskiego subwencję w kwocie 1000 zł, przeznaczoną na zorganizowanie wycieczki do Wilna, przeznaczyły na Pożyczkę O. P. L., którą w całości przekazały na Fundusz Obrony Narodowej w Warszawie.

Ofiarności uczennic Liceum zasługuje na głębokie uznanie i powinna świecić wzo-

rem dla tych, co w małości swych serc skąpią swego mienia dla Ojczyzny.

Straż więzienna na FON

Funkcjonariusze Straży Więziennej w Lesznie w zrozumieniu ważności chwili obecnej, postanowili normy subskrypcyjne P. O. P. ustalone przez zrzeczenia pracowników państwowych podwoić i całą subskrybowaną kwotę w wysokości zł 500,— przeznaczyć na Fundusz Obrony Narodowej.

„Wystawa kolonialna“ zorganizowana

przez L. M. K. Cwiczeńówki przy Żeńskim Liceum Pedagogicznym

Na zakończenie szkolnych „Dni Kolonialnych“ — koło szkolne Ligi Morskiej i Kolonialnej szkoły ćwiczeń przy Państw. Liceum Pedagogicznym Żeńskim urządziło uroczystość propagandową, połączoną z wystawą propagandową w jednej z sal gmachu Liceum.

Program uroczystości propagandowej wypełniły całkowicie występy uczniów szkoły ćwiczeń. I tak przewodniczący Koła Józef Maćkowiak, uczeń kl. VII wygłosił zagajenie, Witold Voelkel, uczeń kl. VI ciekawy referat p. t. „Dla czego Polska musi mieć morze?“, Zygmunt Bortel uczeń kl. VII recytował wiersz p. t. „I ty też“, zaś uczennice klasy VI Helena Borysiakówna i L. Hejnowiczówna opowiadały p. t. „Morska Wola — kolonia polska w Pa-

ranie.“ Na zakończenie milej uroczystości, przeplatanej śpiewem, przemówił p. dr Kowaleńko, doc. Uniwersytetu Poznańskiego, przewodniczący Okręgowej komisji wychowania morskiego Młodzieży.

Skłopi p. dyr. Perzyński dokonał otwarcia wystawy, w krótkim przemówieniu podkreślając jej znaczenie oraz wypuklając pracę Koła L. M. K. w ćwiczeniówce, i niestrudzoną na tym polu pracę p. prof. Sudhofówny.

Całość wystawy przedstawia się interesująco, a poszczególne jej działy dają poglądy na nasze wysiłki i rezultaty morskiej działalności. Wystawa dobrze świadczy o pracy Koła L. M. K. przy szkole ćwiczeń i godna jest zwiedzenia.

„SUBRETKA“ i „CZERWONY KAPTUREK“ na naszej scenie.

W środę dnia 10 maja br. o godz. 20,30 punktualnie w sali Hotelu Polskiego odbędzie się przedstawienie Teatru Narodowego z Poznania. Odegrana zostanie jedna z najlepszych komedii, jakie ukazały się w ostatnich 10-ciu latach na scenach polskich p. t.

„SUBRETKA“

z Karolin Sroczyńską w roli tytułowej. W pozostałych rolach wystąpią Zenobia Janczewska, Maria Wolińska, Celina Romińska, Roman Tański, Jan Malinowski, Marian Mirski, Marian Nowakowski.

O godz. 16-tej tego samego dnia wystawi teatr dla dzieci śliczną bajkę Grimma pt. „Czerwony Kapturek.“

Bilety wcześniej nabyte można na przedstawienie wieczorne w księgarni p. Chmarzyny, a na przedstawienie popołudniowe na godzinę przed rozpoczęciem przy kasie w teatrze.

k) Sekcja Pań przy Rodz. Kol. Zebranie 8 bm. g. 5 dla Pań, które biorą udział w wycieczce do Poznania w dniu 10 maja.

NA SREBRNYM EKRANIE

„Ostrożnie, profesorze!“ Kino „Palace“.

Harold Lloyd na ekranie — to zawsze prawdziwa bomba śmiechu, fabuła skrząca się humorem może w zbyt amerykańskim stylu i zawrotne tempo.

Obraz, wyświetlany obecnie w kinie „Palace“ przedstawia perypetie egiptologa amerykańskiego, w którym zakochała się córka króla cyny, przed której miłością pragnął uciec do Egiptu, dokąd został zaproszony przez pewne Towarzystwo naukowe.

Sceny pełne humoru pozwalają widzowi odprężyć zmęczone dzisiejszym życiem nerwy i śmiać się beztrudno.

Film na dzisiejsze czasy!

Na zakończenie mała uwaga. Właścicielowi kina p. Cegielskiemu należy się uznanie za to, że od dłuższego czasu zniknęły całkowicie z ekranu filmy niemieckie. Pięknie to świadczy o jego obywatelskim poczuciu.

Polski Związek Zachodni organizuje pomoc dla Polaków w Niemczech

Pożyczka budowlana dla miasta Leszna

Bank Gospodarstwa Krajowego zamierza udzielić pożyczkę na cele budowlane na miasto Leszno w wysokości 5 do 10 tysięcy złotych.

Zainteresowani winni się zgłosić w Zarządzie Miejskim do środy dnia 10 bm.

Żakowo

§) **Ślub.** W dniu 26 ub. m. w kościele parafialnym w Goniembicach pobłogosławiony został związek małżeński między p. Waldemarem Schwarzem mistrzem kowalskim, członkiem „Sokoła“, Tow. śpiewu „Harmonia“, Cechu Kowalskiego, Ochotn. Straży Pożarnej ze Smigła a p. Marią Jakubowską z Żakowa pow. leszczyńskiej. Młodej Parze Szczęść Boże!

Przybiń

Na F. O. N. i P. O. P. P. Zofia Filiśiewiczowa z Przybina wpłaciła na FON. 486 zł — na P. O. P. 1,000 zł. Ludzie dominielni maj. Przybiń zł 172,—.

Rakoniewice

re) **Jarmark.** We wtorek, dnia 9 maja br. odbędzie się w Rakoniewicach jarmark na konie, bydło, trzodę chlewną, krainy i zboże.

Z WOLSZTYNA

w) **Skradł drut ze słupa telefonicznego.** Niewykryty sprawca dokonał kradzieży drut telefoniczny na przestrzeni 60 metrów na linii Wolsztyn — Nowy Tomysł — 3 klm. koło Wolsztyna. Sprawca, jak ustalono, w porze nocnej wdrapywał się na słupy telefoniczne i przecinał drut. Energiczne dochodzenia w toku.

w) **A co w sądzie?** Na ostatnio odbytej rozprawie Sądu Grodzkiego w Wolsztynie skazani zostali: Filipiak Stanisław, młynarz z Rakoniewic z nieprzestrzeganiem przepisów o obrocie mąką na grzywnę 60 zł lub 6 dni aresztu oraz Grubiński Szczepan restaurator z Jabłonnej za nieprzestrzeganie przepisów o sprzedaży spirytusowych wyrobów monopolowych na grzywnę 25 zł lub dwa dni aresztu.

Tegoroczny Tydzień Propagandy Trzeźwości

Potrzebę walki z alkoholizmem można uzasadnić krótkim powiedzeniem: — „Trzeźwość Narodu, to nie bagatelka, jeśli Polska ma być potężna i wielka.“ Ze alkoholizm naprawdę dużo spustoszenia czyni, o tym nie każdy obywatel ma należyte pojęcie, gdyż zagadnienie alkoholizmu jest tak różnorodne, że tylko wtajemniczeni zdają sobie należytą sprawę z ważności tego zagadnienia. Wystarczy nadmienić, że na szóstym kongresie przeciw alkoholizmowi potrzebą było czasu całego tygodnia, ażeby to zagadnienie należyście naświetlić. Tyle też czasu potrzebują kursy z dziedziny walki z alkoholizmem, odbywające się rok rocznie z ramienia Ministerstwa Opieki Społecznej w Pań-

stwowej Szkole Higieny w Warszawie. Nasze zbrojenia muszą być nietylko mate-

Julia Kucharska oskarżona o zabójstwo brata skazana na 15 lat więzienia

Warszawa. Dn. 5. bm. o godz. 13.15 Sąd Okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w głośnej sprawie Julii Kucharskiej o zabójstwo brata inż. Gierszewskiego. Sąd po kilkudniowym przewodzie, który wzbudził dużą sensację, uznał oskarżoną Kucharską winną zabójstwa i skazał ją na 15 lat więzienia i 10 lat pozbawienia praw obywatelskich. Za fałszowanie weksli oraz fałszywe oskarżenie Kucharska

riałne, lecz i moralne. To też protektorat nad tegorocznym Tygodniem Propagandy Trzeźwości objął ks. Kardynał Prymas Hlond oraz marszałek Rydz Smigły.

ska dopuściła się zabójstwa brata nie z chęci zagarnięcia spadku, lecz pod wpływem zaburzenia wywołanego odmową udzielenia pożyczki.

Terminy składania wniosków do nowego rozkładu jazdy

Poznań. — Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych zawiadamia, że Ministerstwo Komunikacji ustaliło następujące terminy dla zgłaszania wniosków do rozkładu jazdy: dla letniego rozkładu jazdy w czasie od 1 października do 1 stycznia, a dla zimowego rozkładu jazdy w czasie od 1 lipca do 1 sierpnia.

Wniosków składanych po tych terminach nie uwzględni się.



Dnia 4 maja rb zmarł nieodżałowanej pamięci, mistrz piekarski śp.

Konrad Kubacki

długoletni Cechmistrz i członek honorowy Cechu Piekarskiego.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Cechu Piekarskiego - Śmigiel



Dnia 5 maja 1939 r. o g. 11.50 zasnęła w Bogu, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św. moja najdroższa żona, nasza ukochana córka i siostra śp.

Joanna Płocenczakowa

zd. Czolgosz

w 24 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 8 bm. o godzinie 3 popoł. z kościoła św. Józefa w Lesznie

O czym donosi w ciężkim żalu pograżony

mąż z rodziną

Przy okazji wyjazdu

do Niemiec mam zlecenia handlowe. Koszta zwrócę i dam procent od zawartych transakcji. Zgłoszenia pisemne z podaniem miejscowości wyjazdu proszę nadsyłać do eksped. „Głosu“ w Lesznie pod Marpol.



Na włosy Lisy

naturalne i farbowane

wielki wybór po niskich cenach poleca

Augustyn Herrmann i Syn - Leszno
ul. Świeciełowska 2.

Uczenica

powyżej lat 16 może się zgłosić. Magazyn kapeluszy damskich - Maria Eynetten - Leszno ul. św. Mikołaja 1.

Uczenica

do składu konfekcji może się zgłosić

J. Fabianowski

Leszno - Rynek 33
Magazyn Konfekcji męskiej i damskiej

Ogłaszaj w Głosie



Otwierajcie szafy Przełóżcie garderobę Najlepiej odzież włosenną

czyści chemicznie i farbuje
BARWA KAŁAMAJSKI
Leszno, M. Piłsudskiego 55

Poszukuję od zaraz
gospodyni kucharki
dla niemieck. mniejszego dworskiego gospodarstwa domowego. Język niemiecki nie konieczny. Zgł. z odpisami świadectw i podaniem wymaganego wynagrodzenia przyjmuje. Stegmannowa, Bułaków, p. Pogorzela pow. Krotoszyn.

Pokój umeblowany
ewentualnie 2 pokoje razem, słoneczne, frontowe z elektrycznym światłem, z używaniem łazienki w śródmieściu do wynajęcia intelig. panu z utrzymaniem lub bez. Leszno, ul. Komeńskiego 15 m. 2.

Restauracja

Z powodu objęcia innej branży tanio do sprzedania lub objęcia na własny rachunek. Informacje: Stachowiak, Leszno, ul. G. Narutowicza 80.

Papier czarny

światłochronny do zasłony okien nadszedł. Antoni Marski, Leszno, Rynek 8. skład papieru.

Dziewczyna

chętna i uczciwa do wszystkiego może się zgłosić.

Adres wskaże eksped. „Głosu“ w Lesznie.

Czeladnik

blacharski potrzebny od zaraz.

Gdzie? wskaże ekspedycja „Głosu“ w Lesznie.

2 doróżki

(taksówki) w dobrym stanie, na sprzedaż.
Leszno, ul. Wolności 13.

Służąca

z gotowaniem może się zgłosić od 15 bm. UCZENI chcący wyuczyć się rzeźnictwa, syn uczciwych rodziców oraz UCZENNICA do składu potrzebni od zaraz. Skorupka - Leszno, ul. Leszczyńskich 41.

Ondulacja trwała

FARbowanie włosów, brwi i rzęs przez siłę pierwszorzędną.

Ceny konkurencyjne.

T. Kuśnierek

Leszno, Leszczyńskich 43.

Okrętke i mereżkę
maszynową wykonuje się starannie. Leszno, Marsz. Piłsudskiego 6. wejście z ul. Grodzkiej.

Hołd młodzieży dla Marszałka Polski



Młodzież szkół powszechnych z Warszawy, chcąc dać wyraz swym uczuciom gorącego przywiązania dla Armii, zakupiła z własnych składek sprzęt wojskowy w postaci karabinów maszynowych i rowerów, który został uroczysto wręczony pułkowi „Dzieci Warszawy“. Na zdjęciu sztandary młodzieży pochylone przed Naczelnym Wodzem.

Mieszkanie

4 pok., kuchnia, łazienka w wili pięknie położonej, od 1.6 rb 2 pok z kuchn. od zaraz i 1 pok z kuchn. od 15.5 rb. dla spokojn. lokatorów do wynajęcia. Oglądać można od godz. 9-12 i 15-19. Leszno, Głogowska 1. Gospodarz.

Urządzenie

składu kolonialnego, repozytoria, stoły, oszklone regały, wagi stołowe i decymalne, beczki dębowe, puszki, słoje itd. sprzedam zaraz korzystnie. Zgłosz. do eksp. „Głosu“ Wolsztyn ul. Biała Góra 24.

Motor

3 K.M. 440 wolt i gryzarkę stolarską (fryzarkę) sprzedam tanio. Piotrowscy stolarnia, Leszno, ul. Łaziebna 2.

Skład z mieszkan.

nadający się na wszelkie przedsiębiorstwa oraz 3 pokojowe mieszkanie na 1 ptr. do wydzierżawienia Leszno, Nowy Rynek 26.

Panienska

do ekspedycji w składzie i do pomocy przy bufecie potrzebna. Dom Delikat. T. Zgajński - Leszno Rynek 32.

Motocykl

DKW 1931-32 w dobrym stanie got. do jazdy sprzedam okazjnie. Gdzie? wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Sprzedam

nieruchomość dobrze położ. ze składem i mieszkaniami w Lesznie. Wpl. 8,000 zł reszta w myśl ugody, 14 lat spłaty 3 proc. Zgł. piśm. do eksp. Głosu w Lesznie pod lit. „C.Z.“

Sporcik dziecięcy

kupię, w dobrym stanie. Leszno, Narutowicza 67 m 6

Ogród

warzywno - owocowy, wzorowo zaprowadzony, przy Akwawicie wydzierżawię. W. Krajewski, Leszno, K. Marcinkowskiego 10.



We wszystkich domach

stanach i kołach gospodarczych czyta się zainteresowaniem nietylko ciekawe i najświeższe wiadomości z kraju i zagranicę, ale również drobne ogłoszenia. Do godziny 9-tej w naszej administracji oddane ogłoszenia, już o godzinie 1-szej czytają tysiące czytelników. Dlatego ogłaszaj w

naszym piśmie

a skutek pewny.